

Czy wiesz, że...

NA WESOŁO

Spółdzielczość mieszkaniowa, jako forma inwestorska została włączona do realizacji budownictwa mieszkaniowego dopiero na przełomie lat 1955/1956. Z zapisów GUS wynika, że w 1956 r. oddała ona do użytku 0,8 tys. mieszkań, natomiast w latach 1956 - 2004 - 3.167,3 tys. mieszkań.

W rozwoju budownictwa mieszkaniowego w Polsce występują dwa etapy: etap rozwoju do 1978 r. i etap regresu 1979 - 2004. Zasoby mieszkaniowe kraju na koniec 2003 r. obejmowały ok. 12,6 mln. mieszkań będących w posiadaniu: spółdzielni mieszkaniowych, gmin, zakładów pracy, TBS i osób fizycznych, o powierzchni użytkowej 866,3 mln. m² z 46,3 mln. izb. Zasoby mieszkaniowe spółdzielni w końcu 2003 r. wynosiły 3,4 mln. mieszkań, 11,5 mln. izb. Średnia powierzchnia użytkowa 50,4 m².

W mieszkaniach wiejskiej jakości żyje 23% Polaków, zaś 12% w bardzo złej. Brakuje co najmniej 1,5 mln. mieszkań.

Można stwierdzić, że około 4 mln. Polaków pozostaje bez stałego dachu nad głową. Według prognoz OECD potrzeba nam aż 37 lat na dogonienie „starej” UE pod względem zamożności. Na zlikwidowanie zaś deficytu mieszkaniowego 120 lat.

We Francji częste jest powiedzenie „pijany jak Polak”, którego nasi rodacy zwykle się wstydzą. Wypowiedział je sam Napoleon. Kiedy zachwycony szarżą polskich szwoleżerów pod Samosierzą mówił o dzielności naszych żołnierzy, jakiś francuski nacjonalista doniósł cesarzowi, że nasi byli wtedy narąbani. Oby wszyscy nasi żołnierze byli pijani jak Polacy - rzekł na to Napoleon. Okazuje się, że Francuzi zapamiętali słowa cesarza tylko w połowie.

Na pytanie: „czy zabudowa loggii wymaga uzyskania pozwolenia na budowę” - Departament Prawny Głównego Urzędu Nadzoru Budowlanego stwierdził, że zabudowa loggii nie została wymieniona w art. 29 - 31 ustawy Prawo budowlane zawierających zamknięty katalog robót budowlanych, których wykonywanie wzmocnione jest z obowiązku pozwolenia na budowę, a zatem jej zabudowa wymaga uprzednio uzyskania decyzji właściwego organu administracji architektoniczno - budowlanej o pozwoleniu na budowę.

Jasiu, kim jest twój ojciec?
On jest chory.
Ale co robi?
Kaszle...

Dzwoni telefon:
- Halo, czy mogę z pana żoną?
Żony nie ma.
Wiem, jest u mnie, dlatego pytam, czy mogę?

Na pogotowie przywieźli faceta z nożem wbitym między zębra, lekarz dyżurny:
Boli pana?
Tylko, jak się śmieję.

Jedzie pan autobusem, jest strasznie gorąco. Co pan robi? - egzaminuje profesor.
Otworzę okno.

- Bardzo dobrze - mówi profesor.

- A teraz proszę wyliczyć, jakie zmiany zajądą w aerodynamice tego autobusu po otwarciu okna. Nie wie pan? Dziękuję, pała.

Następny student dostaje to samo pytanie i ten sam stopień.

- Jedzie pani autobusem, jest strasznie gorąco. Co pani robi?

- Zdejmuję bluzkę.

- Pani mnie nie zrozumiała. Jest naprawdę bardzo gorąco.

To zdejmę jeszcze spódnicę.

- Ale żar jest nie do zniesienia.

- To zdejmę stanik.

Profesor oniemiał z wrażenia. A studentka mówi:

- Panie profesorze, mogę zdjąć jeszcze majtki i nawet, gdyby mieli mnie przelecieć wszyscy faceci z autobusu, okna nie otworzę.



O obowiązkach właścicieli psów czytaj na stronach 12-13

„MY Z KSM”, kwartalnik, pismo bezpłatne, redaktor naczelny: Maciej Solarz, wydawca: Kielecka Spółdzielnia Mieszkaniowa, 25-344 Kielce, ul. Kujawska 26, tel. 34 16 280, realizacja: „IN PLUS” s.c., Kielce, tel./fax 36 88 271